

Lamentacje

Rozdział 4

1. Alef Ach! Jakże szerniało złoto, zmieniło się złoto najczystsze! Rozrzucone są święte kamienie po rogach wszystkich ulic. **2.** Bet Szlachetni synowie Syjonu, cenieni jak czyste złoto, jakże są poczytani za garnki z gliny - dzieło rąk garncarza. **3.** Gimel Nawet szakale piersi dają i karmią swoje młode; a Córa mego ludu okrutna jak struś na pustyni. **4.** Dalet Z pragnienia język ssącego przysechł do podniebienia; maleństwa o chleb błagały - a nie było [nikogo], kto by im łamał. **5.** He Ci, co jadaliby przysmaki, mdleli na ulicach, a strojni niegdyś w purpurę pokładli się na gnoju. **6.** Waw Przerósł występki Córy mego ludu zbrodnię Sodomy, co padła w jednej chwili, chociaż nie tknięta rękami. **7.** Zain Jej młodzieńcy nad śnieg jaśniejsi i bielsi od mleka, bardziej rumiani niż koral, wyglądali jak szafir. **8.** Chet Ich oblicze ciemniejsze niż węgiel, na ulicy nie można ich poznać, przylgnęła ich skóra do kości, wyschła jak drewno. **9.** Tet Szczęśliwsi mieczem zabici, niż zabici głodem, którzy ginęli dotknięci brakiem płodów pola. **10.** Jod Ręce czułych kobiet gotowały swe dzieci: były dla nich pokarmem w czas klęski Córy mego ludu. **11.** Kaf Dopełnił Pan swej zapalczywości, wylał żar swego gniewu; na Syjonie rozpałił płomień, by strawił jego fundamenty. **12.** Lamed Nie wierzyli królowie świata i nikt z mieszkańców ziemi, że ciemniejsza i wróg się wdrze do bram Jerozolimy. **13.** Mem Z powodu grzechów jej proroków i przestępstw jej kapłanów, którzy w jej środku rozlali krew sprawiedliwych, **14.** Nun po ulicach błądzili jak ślepi, krwią obryzani; tak iż nie można było dotknąć ich ubrań. **15.** Samek Uciekać!, wołano, nieczysty! Uciekać!, uciekać. Nie dotykać! Gdy uciekli, błądzili wśród pogan, nie mogli [tam] zamieszkać. **16.** Pe Rozpędziło ich oblicze Pańskie, już na nich nie patrzy; nie ma się czci dla kapłanów ani litości dla starszych. **17.** Ain Dokąd mamy wyniszczać oczy, wypatrując na próżno pomocy? Z utęsknieniem wyczekiwaliśmy narodu, który nie mógł nas ocalić. **18.** Sade Śledzono nasze kroki, niepodobna wyjść na nasze place. Koniec nasz bliski, dni się wypełniły, tak, nadszedł nasz koniec. **19.** Kof Prędsi byli nasi prześladowcy od orłów w powietrzu, pędzili za nami po górach, na pustyni na nas czyhali. **20.** Resz Pomazaniec Pański - nasze tchnienie - schwytany został w ich doły, a myśmy o nim mówili: W jego cieniu będziemy żyć wśród narodów. **21.** Szin Ciesz się i raduj, Córo Edomu, mieszkanko krainy Us. Przejdzie do ciebie ten kielich, upijesz się i obnażysz. **22.** Taw Córo Syjonu, twa złość już ustała, [Pan] na wygnanie już cię nie uprowadzi. A twoją złość ukarze, Córo Edomu, i grzechy twoje odsłoni.